

PŚ w skokach – nowe reguły. Słaby występ Polaków.

Data publikacji: 30.01.2010 16:05

□

Konkurs Pucharu Świata w Oberstdorfie był pod wieloma względami specyficzny. Był to pierwszy zimowy konkurs rozgrywany z zastosowaniem nowych reguł oceny skoku. Ponadto drużynowy konkurs lotów na mamuciej skoczni narciarskiej Heini-Klopferschanze wlicza się do klasyfikacji FIS Team Tour.

FIS Team Tour rozgrywany jest na tej samej zasadzie co Turniej Czterech Skoczni oraz Turniej Nordycki. Różnica polega jednak na tym, że prowadzona jest wyłącznie klasyfikacja drużynowa. Impreza odbywa się na niemieckich lub austriackich skoczniach: Mühlentropfschanze (Willingen), Vogtlandarena (Klingenthal) oraz skoczni im. Heiniego Klopfera (Oberstdorf). Miejscowości te jednak będą się w przyszłości zmieniać. Głównym celem systemu jest spopularyzowanie zawodów drużynowych.

- Mam zamiar wystartować jeszcze w dwóch zawodach w Oberstdorfie oraz w Klingenthal. Potem już wylot na Igrzyska – napisał na swoim koncie w serwisie Nasza Klasa Małysz przed konkursem.

Jako pierwszy z naszych skoczków na rozbiegu pojawił się Łukasz Rutkowski, później skakał Jakub Kot, a trzeci Marcin Bachleda. Jako ostatni, co zrozumiałe, zaprezentował się nasz najlepszy skoczek – Wiślanin Adam Małysz. Po pierwszej serii Polacy zajmowali 7 pozycję. Najlepiej skoczył Adam Małysz - 195,5 metra , Łukasz Rutkowski uzyskał 172,5 metra, Jakub Kot 173,5 metra, a Marcin Bachleda 178 metrów. W drugiej serii niewiele się zmieniło, Polacy utrzymali 7. miejsce... W drugiej serii Jakub Kot skoczył 154,5 metra, Łukasz Rutkowski 187,5 metra, a Marcin Bachleda 164 metry. Małysz w drugiej serii „poleciał” na 202,5 metra.

Sporo emocji wzbudzają nowe reguły oceniania skoku. Zapraszamy więc czytelników portalu, aby w sondzie TAK/NIE wypowiedzieli się nt. nowych reguł oceniania.

[PL]